

GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570
 Interessantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Fitje kantoru: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23.
 Aleksandrów, skład apteczny J. Auerbacha.

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
 Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60
 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.
 Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Teatr „POPULARNY”

Konstantynowska № 16.

Dziś
wiecz.

„Jarmark małżeński”

Jutro
wiecz.

„Makbet”

Stołeczny Cyrk L. P. TRUZZI

(Na Rynku Targowym, Telefon 21-63).

OSTATNI TYDZIEŃ występów p. Wł. Durowa
i Cyrku Truzzi

We wtorek, 25 marca 1913 r.

Wieczorowe świąteczne przedstawienie z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

Występ znakomitego Durowa. I raz Afrykański jeżozwierz, pancernik, armadilla, szop, tresowane śpiwające ciela i wiele innych. P. Durow wypowie wiele nowych żarcików i monologów. Wystąpi również Wańka Wstańka. Na zakończenie pochód alegoryczny zwierząt.

3-ci występ komików Woo'd i May.

Anonsi: Jutro wielkie przedstawienie z udziałem Wł. Durowa. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

„BAR pod WIECZĄ”

Dzielna Nr. 1.

KONCERT

dobrze
zgranego

trio

od godz. 7 wiecz.

BUFET obficie zaopatrzone w doborowy wybór przekąsek. PIWO browaru „Waldechleschen”, i piłkarskie.

Przy lokalu sala bilardowa i pięć gabinetów. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-ej i wieczorem.

MUZYKA ARTYSTYCZNA

CODZIENNIE

Restaurant-Bar Imperial

Piotrkowska 17. Tel. 22-31.

1017-20-3

Wspaniale urządzone lokal podług nowoczesnych najnowszych wymagań.

Wszelkie zamówienia do domów wykonywa się po najniższych cenach.

Poleca się Szanownej Publiczności za zarząd Józef Palejowski.

Ustępstwo Austrii.

Wczorajsza krakowska „Gazeta Poniedziałkowa” donosi, że w Wiedniu już w niedzielę potwierdzono półurzędowo wiadomość londyńskiego „Timesa”, jakoby dyplomacja austriacka, za cenę zgody, przyjęła formułę rosyjską, mocą której Dżakowa ma przejść pod panowanie serbskie.

Wiadomość ta wywołała we wszystkich krajach monarchii przynębiające wrażenie, gdyż cofnięcie się Austrii nastąpiło mimo, że Rosja nie zgodziła się na przyłączenie Skutari do Albanii.

Oburzenie zwraca się przeciwko hr. Berchtoldowi, o którym pisze organ krakowski, że okazał się ministrem nieudolnym, który nie potrafił skutecznie przeprowadzenia programu przez siebie samego skonstruowanego.

Najbardziej dyskredytuje hr. Berchtolda, że nawet koła dyplomatyczne Austro-Węgier twierdzą, jakoby minister nie prowadził własnej polityki, lecz wypytywał się swoich szefów sekcji o zdanie i przechylał się ciągle to na tę, to na tamą stronę.

„Reichspost” (oficjalny organ następcy tronu) konstatuje w formie listu otwartego do hr. Berchtolda, że dawał się on powodować prywat-

nemu doradcy i porównuje go z hr. Mensdorffem, który jako minister spraw zagranicznych był narzędziem w ręku Esterhazego i tyle zawinił w roku 1866.

Wprawdzie „Reichspost” nie wymienia z nazwiska doradcy hr. Berchtolda, jednakże jest to dzisiaj tajemnicą Poliszynela, że jest nim Juliusz Scilassy de Scilas, były pierwszy radca ambasady austriackiej w Petersburgu, obecnie szef sekcji „ad personam”.

Hr. Berchtold objawiając tękę ministra spraw zagranicznych, od razu powołał Scilassyego do siebie i słucha pilnie podszeptów tego dyplomaty, który już w czasie swego pobytu w Petersburgu, zdradzał sympatje do Rosji i skłaniał się do podporządkowywania interesów austro-węgierskich dyspozycjom rosyjskim.

Teraz dopiero—piszą pisma wiedeńskie—urzędowanie Kalnoky'ego, Gołuchowskiego i Aehrenthala nabiera znaczenia poważnych sukcesów. Era rządów hrabiego Berchtolda pozostanie w dziejach Austrii tragicznym rozdziałem, który, oby jak najszybciej się zakończył.

Wobec takiej polityki ministra spraw zagranicznych nikłe znaczenie ma demonstracja pięciu okrętów wojennych austro-węgierskich, które we środę rano wyruszyły z Poli i udały się ku południowi.

Gdy w ubiegły wtorek zapadło postanowienie wysłania eskadry wojennej na wody Albanii, uczyniono

to niezawodnie w nadziei, że Rosja nie będzie temu przeciwdziałać.

Biuletyn rosyjski wydany w odpowiedzi na demonstrację floty brzmi: „że operacji flot austriacko-węgierskiej i włoskiej (gdyż i włoski wysyłają eskadrę na wody albańskie) można tak długo przyglądać się spokojnie, dopóki akcja tych flot zachowa charakter demonstracyjny”.

„Z chwilą, gdy padnie pierwszy strzał, lub wysadzony zostanie na ląd choćby jeden oddział wojska, sprawa przybierze charakter międzynarodowy”.

Opinia Niemiec, którą odzwierciadla sobotni „Berliner Tageblatt” uważa demonstrację za sprawę obchodzącą jedynie tylko Austrię i Czarnogórę, nikogo zaś więcej ponad te dwa państwa. Jest to opinia trójprzymierza; w przeciwieństwie do niej prasa paryska uważa zatarg austro-czarnogórski za groźny dla pokoju europejskiego.

Ale od czegoż polityka hr. Berchtolda?

Z Cesarstwa.

Samobójstwa wśród pasażerów na Syberji.

W tych dniach Synod otrzymał alarmującą wiadomość o masowych samobójstwach duchownych prawosławnych na Syberji. W diecezji jenijskiej samobójstwa te przybrały epidemiczny charakter. W ciągu tygodnia w tym okręgu popełniło samobójstwa sześciu duchownych. Przyczyną samobójstw jest ostateczna nędra duchownych, rzuconych do zapadłych parafii w ostrych warunkach klimatycznych. Wiadomość ta wywarła wśród dostojników przynębiające wrażenie. Sprawą tą zajmie się na najbliższym posiedzeniu Synod.

Z Litwy i Rusi.

Krajowa wystawa drobnego przemysłu i sztuki ludowej w Wilnie.

Realizacja znanego już czytelnikom projektu zajął się komitet drobnego przemysłu przy wileńskim Tow. rolniczym i postanowili w tym celu:

1) Wystarać się u władz o pozwolenie i o subsydjum.

2) Zebrać w kraju, drogą dobrowolnych 100-rublowych udziałów 2,000—3,000 rb.

3) Wybrać ze swego grona kilka osób do komitetu wystawowego.

4) Zaprosić do tegoż komitetu wystawowego po 2 osoby z każdego Tow. rolniczego tych 6 gubernji i po 2 osoby z kilku Towarzystw, interesujących się sprawami drobnego przemysłu i sztuki ludowej.

Echa demonstracji antyaustriackiej w Kijowie.

Konsul austriacki zawiadomił ambasadę austro-węgierską w Petersburgu, że spalanie plakatu z podobizną cesarza Franciszka Józefa było wybrykiem nieznanymi łobuzów. Na zapytanie rosyjskiego ministerjum spraw zagranicznych, skierowane pod adresem miejscowej administracji, odpowiedziano, że napisu na spalonym plakacie nie zdołano wykryć.

Katastrofa na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

W sobotę na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej wydarzyła się znów jedna z katastrof, których kronika w ostatnich czasach staje się coraz liczniejsza.

Przebieg katastrofy jest następujący:

O godz. 5 rano z Kamieńska wyprawiono do Noworadomska pociąg towarowy nr. 167. Pociąg ten, jak wymagają obecnie obowiązujące przepisy, składał się z kilkudziesięciu wagonów towarowych. Prawdopodobnie wskutek znacznego obciążenia, nastąpiło rozzerwanie się pociągu na 176 wiorście, na dystansie Kamieńsk—Noworadomsk. Na linii pozostało 21 wagonów towarowych. Służba pociągowa, ani też drogowa nie zauważyła wypadku i pociąg zerwany przybył do Widzewa, gdzie również nie zauważono, że część pociągu nie przybyła. Z Widzewa zasygnalizowano do Kamieńska o możliwości wyprawienia pociągu osobowego nr. 19-bis, uruchomionego specjalnie dla zaspokojenia wzmożonego ruchu przedświątecznego.

Wśród ciemnej nocy maszynista pociągu osobowego nie dostrzegł stojących na torze wagonów i pociąg nr. 19-bis wpadł na nie. Z 21 pozostałych na torze wagonów pociągu towarowego, trzy zostały doszczętnie rozbite a kilka mniej lub więcej uszkodzonych.

Parowóz i wagon bagażowy pociągu osobowego również zostały rozbite.

Smarownik końcowego wagonu pociągu nr. 167 zabity.

aki gabinet, u którego miałyby poparcie w sprawie trzyletniej służby wojskowej. Ministrem wojny ma pozostać w d. ciągu Etienne, a marynarki, Baudin.

Dymisja gabinetu.

ATENY. — Gabinet Veniselososa podał się do dymisji, której król jednakże nie przyjął.

Wstąpienie na tron.

ATENY. — Wczoraj przed południem złożył przysięgę na wierność Konstytucji nowy król helenów, Konstanty XII. Już od samego rana zgromadziły się nieprzejrzane tłumy przed gmachem parlamentu. Równocześnie zebrał się wszyscy posłowie, a o godzinie 7 rano przybył metropolita ateński w otoczeniu św. Synodu. O godz. 8 m. 15 rozległ się 101 strzał armatni na znak, że orszak królewski opuścił pałac i udaje się do parlamentu. O godzinie 9-ej rano rozpoczął się akt przysięgi. Obecni byli z rodziny królewskiej, żona nowego króla, książęta Jerzy i Aleksander, oraz wszyscy dygnitarze wojsni i cywilni. Król był ubrany w mundur generalisimusa armji z żałobnymi wstęgami, królowa — w sukni żałobnej. Posłowie powstali ze swoich miejsc. Metropolita odczytał modlitwę, a następnie rotę przysięgi, którą król wyraźnie i dobitnie powtórzył, a następnie podpisał formularz przysięgi. Po skończonej ceremonji udał się król do zamku królewskiego, a po południu odjechał do Salonik.

(Z dnia 23 marca).

Ultimatum.

WIENEN. — Wczoraj około godziny 11 rano Austro-Węgry wręczyły ultimatum Czarnogórze, żądając wstrzymania działań wojennych pod Skutari do czasu opuszczenia miasta przez całą ludność prywatną. W razie odmowy Austro-Węgry zapowiadają użycie siły wojennej.

Zaprzeczenie.

BERLIN. — W kołach, zbliżonych do futejszej ambasady rosyjskiej zaprzeczają, jakoby rząd rosyjski złożył w Białogrodzie i Cetynji przestrożę, w duchu zaspokojenia Austro-Węgier.

Pod Skutari.

WIENEN. — Pomimo interwencji, czarnogórcy w nocy ostrzeliwali ze szczególną energją Skutari, zwłaszcza zaś miasto.

Nowa mobilizacja(?)

PETERSBURG. — Do „Nowego Wremia“ donoszą, że Austria, wbrew porozumieniu z Rosją, zwołała wszystkich rozpuszczonych niedawno rezerwistów i zarządziła ponownie zupełną mobilizację.

Nastroje.

PETERSBURG. Sytuacja polityczna uważana jest w kołach wojskowych za groźną o tyle, że wojny austriacko czarnogórskiej i najróżnorodniejszych komplikacji międzynarodowych nie da się uniknąć. W kołach dyplomatycznych również nie ukrywają tego, że w ostatnich dniach sytuacja stała się niebezpieczna, a nawet groźna.

PETERSBURG. Wczoraj przybył prezes sobranja bułgarskiego, Danew i złożył natychmiast wizytę prezesowi ministrów i ministrowi spraw zagranicznych, Sazonowowi.

Ultimatum.

CETYNJA. Czarnogórskie „Press-Biuro“ donosi, że wczoraj o godz. 11 rano Austro-Węgry doręczyły Czarnogórze ultimatum z żądaniem wstrzymania działań wojennych pod Skutari, dopóki miasta nie opuści cała ludność cywilna. W razie odmowy Austro-Węgry uciekną się do siły wojskowej.

CETYNJA. Austro-węgierski pełnomocny minister baron Giesl von Gieslingen wręczył wczoraj rządowi Czarnej Góry notę, wzywającą do zawieszenia wojskowych operacji pod Skutari, dopóki ludność cywilna nie opuści miasta i twierdzy.

Mobilizacja Austrii.

PETERSBURG. Do „Nowoje Wremia“ donoszą z Paryża co następuje: Notują tutaj wiadomość o

wzwaniu przez Austrię wszystkich niedawno rozpuszczonych lub nieobecnych rezerwistów, co jest całkowitą mobilizacją i jak najzupełniejszym pogwałceniem porozumienia austriacko-rosyjskiego, którego warunki wykonała tylko Rosja.

Dymisja Berchtolda?

WIENEN. „Neues Wiener Journal“ przynosi nie potwierdzoną jeszcze dotychczas urzędownie wiadomość, że dymisja Berchtolda ma być ogłoszona lada chwila.

Czarnogórze strzela!

CETYNJA. Pomimo interwencji wielkich mocarstw czarnogórcy ostrzeliwali w dalszym ciągu raczej miasto niż twierdzę Skutari.

—o—

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej“)

Odpowiedź na ultimatum.

WIENEN. Wczoraj o godzinie 6 w. nadeszła tu odpowiedź rządu czarnogórskiego na ultimatum Austrii. Odpowiedź trzymana jest narazie w ścisłej tajemnicy, dopiero dziś będzie wydany urzędowy komunikat o treści tej odpowiedzi, od której zależeć będzie dalszy rozwój wypadków.

Narada.

PARYŻ. Z Cetynji donoszą, że odbyła się tam wczoraj w głównej kwaterze narada, w której wzięli udział: król Mikołaj, książęta Mirko i Danilo oraz generał Bojowicz (serbski) i rosyjski attache wojskowy, Popow. Uchwały trzymane są w tajemnicy, wiadomo tylko, że obradowano w sprawie Skutari.

Poddanie się Dżawida-paszy.

CETYNJA. Nad rzeką Kundy poddał się wraz z 15 tys. żołnierzy Dżawid-pasza. Dżawid-pasza bronił przedtem Monasteru, po kapitulacji miasta ciągnął do Janiny z pomocą, lecz dowiedział się o upadku jej i udał się do Valony. Po drodze został rozbity i wzięty do niewoli przez serbów.

Zgon pofa.

POZNAŃ. W Chełmży zmarł Emil Czarliński, były poseł w wieku lat 80.

Zderzenie okrętów.

LONDYN. W kanale La Manche zderzył się angielski okręt wojenny z pewnym parowcem. Obydwa okręty zostały silnie uszkodzone.

Groźba głodu.

WIENEN. Rząd czarnogórski zwrócił się do Rosji z oświadczeniem, że w kraju panuje zupełny brak zboża, wobec czego zagraża Czarnogórcom śmierć głodowa. Rząd rosyjski polecił Laenderbankowi zakupić dla Czarnogórze zboża za 1,500,000 rubli.

Zamordowanie konsula.

BERLIN. Dzisiejszy „Lokal Anzeiger“ donosi z Konstantynopola, iż nadeszły tam wiadomości, że konsul niemiecki w Salonikach, który stał w obronie Turków przed napaściami greków został zamordowany. Mordercami są grecy.

FRYZJER DAMSKI I MĘZKI Nowacki

ul. Piotrkowska № 103
po powrocie z Paryża poleca uwadze Sz. Publiczności swój nowo utworzony Salon dla Pań i Panów zaopatrzony w nowości w dziale perukarskim. 1014-0

Demonstrowany będzie wspaniały program. Na całość między innymi złożą się:

„LUNA“

„Czem jest nasze życie“

Wstrząsający dramat w 3 wielkich częściach, osnuty na tle życia współczesnego, w wykonaniu pierwszorzędnych sił artystycznych

Zdumiewająca gra. Wspaniałe dekoracje.

Jutro, pojutrze i w piątek o g. 3 i pół po południu

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI z nowym urozmaiconym programem.

Walenty Kopczyński Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna
Łódź, ulica Juliusza № 14. Telefon 10-80.

Poleca znane ze swej dobroci pieczywo.

Filje piekarni: Piotrkowska 76, 112, 144, 273; Cegielniana 44; Widzewska 150, 48; Południowa 24; Konstantynowska 3; Zgierska 13. Mikołajewska 23; Długa 11.

KRAWIEC MĘZKI, DAMSKI I DZIECIĘCY

M. Liss, Główna 34. 1111-8-1

Poleca ubiory gotowe.

Przyjmuje zamówienia z własnego i powierzzonego materiału.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.

Choroby dzieci miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7—8 wieczór codziennie.
Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano.
Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.

Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop

Slusarze zdolni na roboty maszynowe, znajdują natychmiastowe i stałe zajęcia, w fabryce Alfreda Vaedtke w Kutnie. 1178-3-1

Zaginął paszport wydany, z magistratu m. Łodzi na imię Józefa Borkowskiego, syna Piotra.

Zgubiono notatnik w którym znajdował się paszport za № 301 wydany przez Maryjski wójtostny urząd guberni Kałuskiej na imię Aleksieja Tabakow; oprócz paszportu znajdowała się tam książeczka kasy oszczędnościowej przy banku państwa na imię Tabakowa Proszę oddać na ul. pańską 154. 1052-3-4

Bin Stanisław zgubił paszport, wydany z gm. Sterdyń, pow. Suchołów gub. siedleckiej. 1049-8-1

SENSACYJNA SPRZEDAŻ

- 19-0 rublowy Bon Francuskiej Prasy z r. 1887-go*);
- 50 najpiękniejszych widoków Paryża (9X14);
- 12 bitew z epoki Napoleona I ze wspaniałym portretem tegoż (28X54).
- Premjum warunkowe wartości 10 franków.

Wszystko za rb. 10 (t. j. 26 fr. 50 c.) wysyła Gerard i Fialkowski w Paryżu, ul. La Rochefoucauld 27. Korespondencja polska. — Adresować można również popolsku. — Przyjmują się pocztowe i stemplowe marki.

* 19-0 rublowe Bony Francuskiej Prasy z roku 1887-go przyjmują udział w 75 losowaniach, których główne premja przewyższają 4 miliony franków. Każdy Bon, w najbardziej niepomyślnym wypadku, otrzymuje obowiązkowo 50 franków t. j. około 19-tu rubli. Gwarancja: 10 milionów franków całkowicie wpłaconych i deponowanych we Francuskim Towarzystwie Kredytowym Ziemiem.

Gerard i Fialkowski, Parys, 27, rue La Rochefoucauld.

Dziś, jutro i pojutrze program nadzwyczajny! — Między innymi demonstrowany będzie wybitny dramat wstrząsający

„FATALNA GODZINA“ w wyk. wybit. sił artystycznych sceny królewskiej w Koponhadze.

Nad program: **Sensacja!** Występ słynnej subretki polskiej **Wandy Majewskiej** oraz wybitnego duetu komedycznego **Remosławskich**, jako też siostr **Thassons** z ich wice oryginalnymi muzykalnymi numerami.

Wspaniałe atrakcje na scenie.

TEATR **„OAZA“** róg Główniej i Piotrkowskiej

